

Tomasz Dreikopel

Instytut Filozofii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Institute of Philosophy, University of Warmia and Mazury in Olsztyn
Institut für Philosophie, Universität Ermland-Masuren in Olsztyn
e-mail: todrkpl@interia.pl

U

Ustawy Gimnazjum Toruńskiego z 1568 r. (cz. II – przepisy porządkowe). Przekład z języka łacińskiego*



Tekst jest opublikowany na zasadach niewyłącznej licencji Creative Commons
Uznanie Autorstwa-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-ND 3.0 PL).

Druga część najstarszego statutu szkoły toruńskiej zawiera w całości przepisy porządkowe, do których przestrzegania i respektowania zobowiązuje Rada Miasta wszystkich członków gimnazjalnej społeczności. Tę partię ordynacji otwierają zalecenia, które określają najważniejsze obowiązki rektora oraz pozostałych przedstawicieli grona pedagogicznego (*Leges [...] ipsum Rectorem et caeteros scholae Collegas sui officii admonentes*). Należy podkreślić, że z treści zawartych w tym dziale ustawy przepisów jasno wynika, iż już w 1568 r. wszelkie decyzje dotyczące organizacji, funkcjonowania szkoły, a także spraw kadrowych musiał podejmować rektor po konsultacji z wyznaczonymi do tego przedstawicielami rajców miejskich (*praesides, praefecti*). Nie ma jednak, jak sądzi Stanisław Tync, wystarczających przesłanek, by przypuszczać, że już we wspomnianym okresie można mówić o formalnym istnieniu tzw. *scholarchów*, tj. urzędników delegowanych przez Radę Miasta wyłącznie w celu sprawowania stałej kontroli i opieki nad miejscowym gimnazjum¹. Kolejny dział ustawy obejmuje przepisy porządkowe, które *stricte* odnoszą się do uczniów szkoły (*Leges Scholasticae*). Wskazania te dzielą się na 4 podrodziały, z których pierwszy dotyczy zasad wychowania religijnego i pobożności (*religio et pietas*); drugi precyzuje kwestie związane ze zdobywaniem przez uczniów odpowiedniego wykształcenia (*res litteraria*); trzeci omawia najważniejsze powinności, które odnoszą się do obyczajnego sposobu życia (*honestae vitae officia*); czwarty wreszcie przedstawia reguły, które pozostają w ścisłym związku z troską uczniów o własne ciało oraz jego właściwy wygląd (*cura atque habitus corporis*). W ostatnim dziale wspomnianych przepisów, który kończą ustawy gimnazjalne z 1568 r., zamieszczono kanon pięciu naczelnych zasad, stanowiących, jak czytamy, „swoisty fundament szkolnej dyscypliny” (*ta-*

* Przekład pierwszej części ustaw gimnazjalnych, wraz ze wstępem oraz objaśnieniami, ukazał się drukiem w poprzednim tomie „Folia Toruniensia”. Por. T. Dreikopel, *Ustawy Gimnazjum Toruńskiego z 1568 r. (cz. I – wychowanie religijne i program nauczania). Przekład z języka łacińskiego*, Folia Toruniensia, t. 15: 2015, s. 59–67. S. Tync, *Dzieje Gimnazjum Toruńskiego (1568–1793)*, t. I, Toruń 1928, s. 113–114.

mquam fundamentum disciplinae scholasticae). W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że właściwie cała druga część ordynacji Gimnazjum Toruńskiego w znacznym stopniu, niekiedy wręcz dosłownie, opiera się na zapisach, które odnajdujemy w opublikowanych wcześniej statutach szkoły magdeburskiej (1553), a zwłaszcza goldberskiej (1563)². W przeciwieństwie do dwóch pierwszych działów, w których rektor Maciej Breu przybliży obowiązujące w szkole praktyki religijne i wnikliwie omawia program nauczania, trzy ostatnie części ustawy zawierające przepisy porządkowe pozostają jedynie zwykłym zapożyczeniem.

Za podstawę przekładu ponownie przyjmuję łaciński tekst ustaw z roku 1568, który znajduje się w edycji Tynca³. W nawiasach kwadratowych ujmuję moje jako tłumacza dodatki bądź uzupełnienia. Znakiem * oznaczam te miejsca w przekładzie, które zawierają konieczne poprawki zapisów znajdujących się w oryginalnym tekście ustawy, a zostały pominięte przez wydawcę. Przypisy natomiast zawierają wyłącznie te referencje, których nie uwzględnił Tync w edycji z 1925 r.

PRZEPISY SZACOWNEJ RADY MIASTA, POU CZAJĄ CE S A M E G O R E K T O R A , J A K I P O Z O S T A Ł Y C H N A U C Z Y C I E L I S Z K O Ł Y O I C H O B O W IĄ Ż K A C H

1. Jako rzecz najważniejszą ze wszystkich nakazujemy, aby nauczyciele okazali rektorowi należne [mu] szacunek oraz posłuszeństwo. Natomiast [zarówno rektor, jak i nauczyciele] niechaj słuchają poleceń i postanowień tych, którzy sprawują nad szkołą opiekę i już to z własnej inicjatywy, już to w imieniu Rady Miasta będą nakazywać coś, co dotyczy jej pożytku oraz rozwoju.
2. Rektor niech nie przyjmuje ani też nie usuwa ze stanowiska nikogo z nauczycieli, chyba że za zgodą i z woli [swoich] przełożonych.
3. Przynajmniej jeden raz w każdym kwartale roku niechaj wszyscy gromadzą się i wspólnie radzą nad trudnościami albo [sprawami, które dotyczą] rozwoju szkoły.
4. Nakazujemy, aby wszyscy nauczyciele byli obecni podczas publicznych zgromadzeń szkolnych i kościelnych: w czwartki oraz piątki na odśpiewywaniu litanii i misterium męki [Jezusa Chrystusa], natomiast w soboty, niedziele i inne dni świąteczne na wieczornym śpiewaniu psalmów, aby tego rodzaju wspólne zajęcia umacniały [wśród uczniów] dyscyplinę, a [nauczyciele] własnym przykładem zachęcali ich do pobożności.
5. Życzymy sobie także, aby nauczyciele, zgodnie z kolejnością klas, odprowadzali uczniów z kościoła Jana do budynku szkoły i aby [chłopcy] nie błakali się po ulicach bez nauczycieli, podobnie jak owce bez pasterza.
6. Niech będą obecni na poświęconych Bogu kazaniach, nie kryjąc się [w tym czasie] po kątach, ale niechaj wspólnie pozostają w jednym miejscu na oczach uczniów.

² Ibidem, s. 110–111.

³ *Najdawniejsze ustawy Gimnazjum Toruńskiego*, wyd. S. Tync, Toruń 1925, s. 9–19.

7. Wszyscy nauczyciele wraz z rektorem i kantorem mają obowiązek uczestniczyć w publicznych uroczystościach pogrzebowych.
8. Powinni nakłaniać uczniów, by punktualnie stawiali się na lekcje, a w przypadku tych, którzy będą nieobecni bez ich wiedzy, z pomocą dozorczy [szkoły] dopytywać rodziców bądź opiekunów o przyczynę nieobecności. Jeżeli nie będzie ona usprawiedliwiona, niechaj nikomu nie pozwalają odejść bezkarnie.
9. Również sami nauczyciele są zobowiązani przychodzić na zajęcia punktualnie i nie przysyłać bez ważnej przyczyny nikogo na [swoje] miejsce w zastępstwie.
10. Zalecamy, aby zachowywali właściwą miarę, co się tyczy odpoczynku, czasu wolnego [od zajęć] oraz rozrywek. A zatem, z wyjątkiem środy od godziny drugiej [po południu], czas wolny od nauki i planowanych zajęć nie powinien mieć miejsca w ogóle albo bardzo rzadko.
11. Nauczyciele w obecności uczniów mają obowiązek posługiwać się wyłącznie czystą łaciną, aby ci, zachęceni takim przykładem, zarówno bardziej umiłowali język łaciński, jak i opanowali go z większym powodzeniem.
12. Nakazujemy, aby po zakończeniu śpiewania psalmów oraz publicznych kazań odprowadzali chłopców do audytorium i dowiadywali się tam, co [uczniowie] zanotowali z ich treści; [ponadto], są zobowiązani przepytań nieobecnych oraz w surowy sposób zganić spóźnialskich i tych, którzy dopuścili się wygłupów [w świątyni].
13. Nie wolno nikomu ani z nauczycieli, ani z uczniów otwierać bądź dobijać się do bram gimnazjum tuż po godzinie dziewiątej wieczorem.
14. Zarówno ze względu na stan zdrowia, jak i z samej pobożności oraz strachu przed zgorszeniem każdy [z nauczycieli] zobowiązany jest powstrzymać się od nazbyt częstego, niestosownego i przeciągającego się do późna w nocy biesiadowania.
15. W obecności uczniów nauczyciele powinni odnosić się do siebie z szacunkiem oraz nie dawać upustu wzajemnej niechęci, sporom i waśniom; niechaj albo załatwiają je prywatnie pomiędzy sobą, albo pozostawiają do załatwienia samemu rektorowi lub tym, którzy sprawują pieczę nad szkołą.
16. W stosunku do obywateli winni być uprzejmi i życzliwi zarówno w spojrzeniu, jak i słowach, jak gdyby wyprzedzając ich w okazywaniu szacunku.

PRZEPISY DOTYCZĄCE UCZNIÓW, KTÓRE ZGODNIE Z PORZĄDKIEM NALEŻY IM W KOLEJNYCH MIESIĄCACH PUBLICZNIE ODCZYTYWAĆ I USTNIE PRZYTACZAĆ

Część pierwsza zaleceń dotyczących uczniów, [która] łączy [w sobie] wychowanie religijne i pobożność

1. Niechaj zarówno nauczyciele, jak i uczniowie pamiętają, że sprawcą wszelkiego dobra jest sam Bóg i tylko u Niego należy wypraszać pomyślnych wyników [podejmowanych przez nas] działań; niech zatem rozpoczynają oraz kończą swoje naukowe zajęcia i prace od przywołania Jego łaski.

2. Winni stawiać sobie przed oczami słowo Boże jako regułę i zasadę całego życia; dlatego niech za największe wykroczenie uznają już to uchylanie się od powszechnego tego [słowa] wysłuchania, już to pomijanie jego osobistej lektury.
3. Ilekroć słuchać będziesz Chrystusowej Ewangelii z ust szafarzy słowa [Bożego], uważaj ich za aniołów i wysłanników Boga, a ich mowę za [głos] Jego samego.
4. Przekonaj siebie, że nauka wiary jest potrzebna bardziej niż jedzenie i picie, których potrzebujemy jedynie w obecnym życiu, ona natomiast kieruje nas ku szczęściu życia przyszłego i wiecznego.
5. Nikomu nie wolno bezkarnie być nieobecny na publicznych zgromadzeniach uczniów, które odbywają się w celu słuchania słowa Bożego albo śpiewania psalmów.
6. Podczas uroczystości kościelnych oraz dokonywania świętych czynności odkryj głowę, złóż dłonie i uklęknij, albowiem są to oznaki godnie i pobożnie usposobionej duszy.
7. Ci, których w czasie nabożeństwa przyłapie się na żartach, rozglądaniu się na wszystkie strony, walce o miejsce [stojące], a także siedzące, wynotowani [uprzednio] przez opiekunów mają ponieść karę odpowiednią do swoich uczynków.
8. Powinnością [uczniów] jest przykładać się do modlitwy nie tylko w świątyni, ale wszędzie, gdzie będą, ponieważ [to właśnie] z jej pomocą już to wypraszają przebaczenie za złe uczynki i zyskują Bożą pomoc przeciw zasadzkom szatana, już to, okazując wdzięczność za doznaną łaskę, mogą spodziewać się od Boga wszystkiego, co pomyślne i błogosławione.
9. Każdy [z uczniów] ma obowiązek zapisania z publicznych kazań najważniejszych [treści] w celu [ich] przedłożenia nauczycielom.

Część druga zaleceń dotyczących uczniów, która dotyczy [ich] wykształcenia

1. Arystyp, kiedy zapytano go, czym różnią się [osoby] uczone od nieuczonych, odpowiedział, że tym, czym rumak oswojony od nieoswojonego⁴. Skoro więc tak wielka jest moc nauk wyzwolonych, że ludzie, napełnieni nimi we właściwy sposób, pozbywają się wszelkiego nieokrzesania i braku ogłady, niechaj największą troską naszych uczniów będzie to, aby pomnażali te [umiejętności] jako narzędzia mądrości.
2. Niech mają świadomość, że odpowiednio zorganizowane szkoły stanowią jeden z najznakomitszych darów Bożych, którego lekceważenie albo znieważanie jest grzechem.
3. Nauczycieli, z których korzystają niczym przewodników [na drodze] do umiłowania doskonałości i cztowieczeństwa, winni miłować niczym rodziców, przygotowani, by każdą rzecz czynić na ich rozkaz i zgodnie z [ich] życzeniem. Niech unikają bardziej niż psa i węża niewdzięcznej postawy takich [uczniów],

⁴ Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, ks. II, 69.

- którzy za zaufanie oraz życzliwość odpłacają nauczycielom niechęcią i brakiem posłuszeństwa.
4. Kiedy słuchają wykładu nauczyciela albo wystąpienia, które przedstawia [jeden] ze współuczniów, niech będą obecni zarówno ciałem, jak i duchem.
 5. Mają obowiązek głośnego czytania z podręcznika lub wygłaszania z pamięci tego, co usłyszeli, muszą mówić wyraźnie i recytować [odpowiednio] głośno.
 6. Niechaj, niczym bezbronni żołnierze na bitwę, nie przychodzą na zajęcia bez potrzebnych przyborów.
 7. Co się tyczy kształcenia stylu, każdy ze względu na [samego] siebie powinien dokładać starań, aby, na ile to możliwe, pisać właściwie i poprawnie. Zabrania się wszystkim zamieniania się pracami [domowymi] z innym [uczniem] albo przedstawiania cudzych wersji jako własnych.
 8. Praca pisemna musi być wolna od plam, oderwanych [od siebie] liter oraz zdań. [Uczniowie] nie powinni przedkładać jej nauczycielom do poprawy bez wcześniejszego sprawdzenia wszystkich części [takiej] wypowiedzi i bez przemyślenia jej porządku.
 9. W tej materii tylko raz popełnia się błąd. Niechaj więc mają świadomość, że za każdym kolejnym razem dopuszczają się grzechu albo haniebnie oszukują [samych siebie].
 10. Powinni z największą starannością unikać wszelkiej zarozumiałości niczym najskuteczniejszej trucizny przeciwko nauce.
 11. Platon chciał, aby jego uczniowie byli dociekliwi⁵. Podobnie, naszym [uczniom] polecamy, aby pytali nauczycieli o rzeczy nieznanne bądź zrozumiałe w zbyt małym stopniu. Szkodliwa bowiem jest nieśmiałość, na którą pozwala się ze szkodą dla nauki.
 12. [Uczniowie], ilekroć zostanie im to nakazane, powinni dawać nauczycielom do wglądu czyste i prowadzone pięknym charakterem pisma zeszyty, [które zawierają] notatki [z zajęć].
 13. Po powrocie ze szkoły do domu mają obowiązek gruntownie powtórzyć, a jednocześnie opanować pamięciowo [materiał], który usłyszeli [podczas lekcji].
 14. Na terenie szkoły nie wolno nikomu bezkarnie korzystać z języka ojczystego, [zaś] poza szkołą pozwala się Niemcom używać języka polskiego, a Polakom niemieckiego.
 15. Po szkole, wychodząc z [niej] bez hałasu, krzyku, kłótni i bójek, powinni wrócić do domu.

⁵ Platon, *Państwo*, 535a–d. W ks. VII dialogu Platona w rozmowie z Glaukonem Sokrates jasno określa warunki, jakie powinien spełniać młodzieniec, który pragnie kształcić się w zakresie filozofii. Musi być on osobą, która lubi uczyć się, słuchać i pozostaje, co istotne, dociekliwa (*ζητητικός*).

Część trzecia zaleceń dotyczących uczniów, która zawiera powinności [związane] z obyczajnym [sposobem] życia

1. Powszechnie znane jest to [powiedzenie] Publiliusza* [Syrusa], że *od innego [człowieka] masz spodziewać się tego, co drugiemu uczynisz*⁶. A zatem nasi uczniowie w stosunku do wszystkich ludzi, zarówno starszych i rówieśników, jak i wobec młodszych, niech zachowują się tak, aby ich właśnie czynili sobie najbardziej życzliwymi poprzez uprzejmość obyczajów i szlachetne [ich] traktowanie.
2. [Idąc] za przykładem Boga niech okazują cześć i pełne posłuszeństwo rodzicom, których mają obowiązek miłować i szanować nie tylko jako dawców ich [własnego] życia oraz żywicieli, ale także [mając na uwadze] Boże przykazanie i groźbę najdotkliwszej kary.
3. Zaraz po rodzicach winni darzyć należnym szacunkiem szafarzy Bożego słowa, władze [szkoły], nauczycieli, opiekunów, a także każdego człowieka, o którego znakomitości [decydują] wykształcenie, starszy wiek, mądrość i zasługi.
4. Niechaj nigdy nie dopuszczają do siebie nic haniebnego i bezwstydnego, żywiąc nadzieję, że pozostanie to w ukryciu. Albowiem [...] *Bóg*, jak powiedział komediopisarz, *jest tym, który słyszy i widzi, w jaki sposób postępujemy*⁷.
5. Absolutnie nie waż się przysięgać i nie powołuj Boga na świadka już to własnych słów, już to czynów.
6. Ze względu na imię Boga, na rany i mękę [Jezusa] Chrystusa winni wystrzegać się z całego serca jakichkolwiek złorzeczeń, na te zaś, które słyszą od innych, nie dawać przyzwolenia [swoim] milczeniem.
7. Kiedy zapytano Arystotelesa*, jaką korzyść osiąga kłamca, odpowiedział, że żadną, ponieważ nie daje się mu wiary nawet wtedy, gdy mówi prawdę⁸. A zatem nasi [uczniowie], brzydząc się kłamcami, powinni kierować się ku szczerzej prawdzie.
8. Niechaj nigdy nie ustają prześcigać się we wzajemnym szacunku oraz [dobrych] uczynkach.
9. Szatan jest sprawcą [całej] niezgody, zawiści, wrogości i nieprzyjaźni. Takimi [właśnie] intrygami powstrzymuje wszystkie szlachetne postęпки i miłą Bogu modlitwę. Nasi uczniowie, mając to w pamięci, powinni z całą mocą dążyć do zgody oraz pokoju.
10. Wszelkie krzywdy, które stałyby się [ich] udziałem, mają natychmiast łagodzić i ze spokojem wzajemnie sobie przebaczać.
11. Nie mogą nikomu czynić wyrzutów z powodu jego uchybień bądź też potknięć, pamiętając, że to, co przydarza się jednemu, może się zdarzyć każdemu.

* W łacińskim tekście ustawy błędnie podane imię Publiusz (*Publius*).

⁶ *Ab alio expectes, alteri quod feceris*. Przysłowie zaczerpnięte z zachowanego pod imieniem Publiliusza Syrusa (I w. p.n.e.) zbioru sentencji o tematyce moralnej pt. *Publilii Sententiae* (*Sentencje Publiliusza*), który powstał już w I w. n.e. i zawiera rozmaite maksymy życiowe także innych autorów.

⁷ Plaut, *Jeńcy*, w. 313.

* W łacińskim tekście ustawy jako autora tych słów błędnie podano Sokratesa.

⁸ Diogenes Laertios, op. cit., ks. V, 17.

12. Ezop mawiał, że język jest najlepszą, [a zarazem] najbardziej szkodliwą częścią ciała⁹. Stąd też niech starają się z całych sił trzymać go na wodzy, aby z jego pomocą nie wyrządzali szkody ani innym, ani samym sobie.
13. Doznawszy od kogoś niesprawiedliwości nie powinni [jej] zwracać przeciw tej samej [osobie], ale powierzyć swoją sprawę nauczycielom, aby ci mogli wymierzyć karę.
14. Podobnie jak zarazy niech unikają poddawania się złym nawykom, ponieważ z obu stron muszą obawiać się zakażenia.
15. Mowa jest odzwierciedleniem stanu umysłu. A zatem na wszelkie sposoby winni wystrzegać się wyuzdania i niechlujności [własnej] wypowiedzi.
16. Nie tylko usta, ale i uszy mają trzymać z dala od braku obyczajności, ponieważ *nikczemne rozmowy psują dobre obyczaje*¹⁰.
17. Bez wiedzy rodziców albo nauczycieli nie mogą czynić żadnych ograniczeń w poprawianiu [własnych] błędów, [ich] usuwaniu albo [swojej] przemianie [na lepsze].
18. Nie powinni ukrywać cudzych występków i złych uczynków, ale sygnalizować je nauczycielom, aby [ci] mogli niezwłocznie zapobiec temu, co złe, a tych, którzy błędzą, skierować ku dobrym owocom.

Część czwarta zaleceń, która dotyczy troski o ciało i jego [właściwego] wyglądu

1. Co się tyczy jedzenia i picia, niechaj kształtują w sobie umiarkowanie, unikając obżarstwa i opilstwa, pod rządami których cnota doświadcza wygnania.
2. Ze snu powinni korzystać, na ile to konieczne, a nie [aż doznają] przesytu. Ci, którzy oddają się temu w nadmiernym stopniu, osłabiają siły ciała i czynią umysł niezdatnym do zajmowania się jakimkolwiek sprawami.
3. Uważa się, że schludność w ubiorze jest także odzwierciedleniem nieskazitelności umysłu. A zatem niech posiadają [odzienie] czyste i odpowiednio dopasowane do ciała.
4. Krój ubioru powinien być zwyczajny. Rozdarcia i dziury wskazują na skłonne do błazeństw usposobienie.
5. Zezwala się korzystać z gier i zabaw, aby ćwiczyć ciało, nie osłabiając umysłu. Dlatego ani całkowicie nie zabraniamy tego chłopcom, ani też bez zastanowienia na wszystko nie pozwalamy.

⁹ *Linguae Aesopus dicebat esse optimum et nocentissimum corporis membrum* [...]. Jednozdaniove streszczenie anegdoty, którą odnajdujemy w *Vita Aesopi* (*Żywocie Ezopa*). Mowa w niej o tym, że Ksantos z Samos, którego sługą miał być grecki bajkopisarz, zaprosił swoich uczniów na przedpołudniowy posiłek, polecając Ezopowi, by kupił na tę okazję to, co uważa za najlepsze i najbardziej wyszukane. Ten zaś nabył świńskie języki, które podawał uczniom jako jedyne danie podczas całego posiłku. Kiedy zaczęto uskarżać się na monotoność menu, a zirytowany Ksantos zapytał Ezopa, czy nic innego nie ma dlań wartości, ten w sposób przekonujący, budząc uznanie uczestników spotkania, wyjaśnił, dlaczego uważa, że nie ma nic lepszego niż język. Przy następnej okazji polecił Ksantos, by sługa dokonał z myślą o posiłku zakupu czegoś, co, jego zdaniem, jest najgorsze i najmniej wyszukane. Ezop po raz kolejny kupił świńskie języki, z których ponownie przygotował jedyne danie całego spotkania. Kiedy rozgniewany Ksantos zażądał od niego uzasadnienia motywów takiego postępowania, Ezop niezwłocznie przedstawił równie przekonujące jak wcześniej argumenty, które tym razem przemawiały za tym, że nic nie jest gorsze niż język. Por. *Vita Aesopi Westermanniiana*, 51-55, [w:] *Aesopica*, vol. 1, Greek and Latin Texts, ed. B. E. Perry, Urbana (Illinois) 1952.

¹⁰ Św. Paweł, *I List do Koryntian*, 14, 33.

6. Nasi [uczniowie] niech ćwiczą na [świeżym] powietrzu, grają w piłkę, biegają i skaczą, ale z umiarem. W domu i w pomieszczeniach [mogą ćwiczyć się w grze] w warcaby i szachy, ponieważ przy takich [rozrywkach] bardziej myśli się o sławie [zwycięstwa] niż [osiągnięciu] korzyści.

PIĘĆ NACZELNYCH ZASAD, KTÓRE SĄ SWOISTYM FUNDAMENTEM SZKOLNEJ DYSCYPLINY

1. Dydona u naszego [Publiusza Wergiliusza] Marona [powiedziała] do towarzyszy Eneasza: *Wcale nie będę rozróżniać, kto z Troi, a kto z Tyru przybył*¹¹. To samo obiecujemy też naszym uczniom, z których każdego, jeśli będzie dobry, będziemy otaczać jednakowym zaufaniem i życzliwością, jeśli zaś stanie się zły, będziemy go karcić z taką samą surowością.
2. Spartanie wprowadzili tę [zasadę], że jeśli się stałeś rodakiem, przestrzegaj prawa. W ten sam sposób uczniowie [niezależnie od tego], w jakim miejscu się urodzili i z jakiego stanu [pochodzą], mają obowiązek podporządkować się naszym prawom. Albowiem odkłada na bok godność szlachcica ten, kto bierze na siebie [obowiązki] ucznia.
3. Uczniom, którzy dopuszczają się przewinienia, będzie wymierzać się karę chłosty albo pobytu w odosobnieniu. Ci, którzy, [kryjąc się] w sposób zuchwały albo za szlachetnym pochodzeniem, albo za pełnoletnością, odmawiają poddania się takiej [karze], albo niech nie zapominają, by postępować w sposób właściwy, albo niech gdzie indziej poszukają sobie tego rodzaju przyzwolenia na bezkarność.
4. Każdy przybysz z obcego kraju, który zapragnie stać się członkiem naszej szkoły, po upływie ośmiu dni, jakie otrzyma na poznanie jej ustroju oraz programu nauczania i wychowania, zostanie wpisany do rejestru uczniów, złożony wcześniej uprzednio przyrzeczenie, że będzie posłuszny prawom [obowiązującym] w szkole.
5. Życzymy sobie, aby ci, którzy są [uczniami] szkoły, byli także członkami naszego kościoła. Dlatego nie pozwalamy nikomu, aby brał udział w innych niż nasze zgromadzeniach religijnych, [co dotyczy] zarówno słuchania słowa [Bożego], jak i korzystania z sakramentów.

Koniec ustaw szkolnych.

Nadesłany: 27 III 2016

Nadesłany po poprawkach recenzyjnych: 31 VIII 2016

Zaakceptowany: 9 IX 2016

¹¹ Wergiliusz, *Eneida*, ks. I, w. 574 (przekł. Z. Kubiak).